

Sygn. akt III AUa 245/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska (spr.)

Sędziowie: SA Jolanta Wolska

SA Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 września 2019 r. w Ł.

sprawy K. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o odsetki

na skutek apelacji K. Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt V U 1152/16

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 245/19

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 7 grudnia 2018r. , w sprawie o sygn. akt V U 1152/16, oddalił odwołanie K. Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 4 listopada 2016r. odmawiającej wnioskodawczyni prawa do odsetek od przyznanych świadczeń emerytalnych.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

K. Ł., ur. (...) w okresie od 15 lipca 1975r. do 27 lipca 2007r. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 12 grudnia 2001r. wystąpiła o emeryturę w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. nr 28, poz. 149). Decyzją z 29 stycznia 2002 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni prawo do świadczenia od 1 grudnia 2001 r. przy czym z uwagi na nierozwiązanie umowy o pracę, wypłata emerytury została zawieszona. Po ustaniu stosunku pracy z dniem 27 lipca 2007r. ubezpieczona wystąpiła o wypłatę emerytury. Decyzją z 23 sierpnia 2007r. Zakład jej prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Wyrokiem z 29 stycznia 2008r., sygn. akt V U 1582/07, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. oddalił odwołanie K. Ł. od ww. decyzji a wyrokiem z 19 lutego 2009r., sygn. akt III AUa 495/08, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił jej apelację, zaś wyrokiem z 4 listopada 2009r., sygn. akt I UK 141/09, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną ubezpieczonej.

W dniu 21 maja 2012r. wnioskodawczyni wystąpiła ze skargą o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym ww. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 lutego 2009r., powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012r., wydany w sprawie sygn. akt K 5/11, w którym art. 114 ust.1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS został uznany za niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikając z art. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrokiem z 10 maja 2016r. Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 lutego 2009r., wydany w sprawie sygn. akt III AUa 495/08 i zmienił zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzającą je decyzję organu rentowego stwierdzając, że K. Ł. zachowała prawo do emerytury wcześniejszej dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Akta rentowe wnioskodawczyni wpłynęły do ZUS w dniu 23 sierpnia 2016r. Decyzją z 24 sierpnia 2016r. Zakład, wykonując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego z 10 maja 2016r., przeliczył od 1 lipca 2007r. emeryturę K. Ł. i wypłacił wyrównanie z okres od 1 lipca 2007r. do 31 sierpnia 2016r. w wysokości 152.122,12 zł. Decyzją z 22 września 2016r. organ rentowy ponownie przeliczył od dnia 1 lipca 2007r.

W dniu 10 października 2016 r. pełnomocnik K. Ł. złożył odwołanie od obu decyzji, wnosząc o ich zmianę poprzez wyliczenie i wypłatę należnych odsetek od 1 lipca 2007r. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie. ZUS wskazał, że wyrokiem z dnia 10 maja 2016 roku Sąd Apelacyjny zachował prawo wnioskodawczyni do wcześniejszej emerytury, zaś akta sprawy wpłynęły do Oddziału w dniu 23 sierpnia 2016 roku, co oznacza, że decyzja z dnia 24 sierpnia 2016 roku, wykonująca wyrok Sądu została wydana z zachowaniem 30-dniowego terminu do wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do wydania decyzji.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do wypłaty odsetek. Postanowieniem z 24 października 2017r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wyłączył do odrębnego postępowania z przedmiotowej sprawy sprawę z odwołania od decyzji ZUS z dnia 22 września 2016r., która została zarejestrowana pod sygn. akt V U 1025/17. Wyrokiem z 29 listopada 2017r., sygn. akt V U 1151/16, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. w punkcie 1 sentencji wyroku oddalił odwołanie od decyzji z dnia 24 sierpnia 2016r., a w punkcie 2 w zakresie żądania ubezpieczonej zasądzenia odsetek stwierdził swoją niewłaściwość i wniosek w tym zakresie przekazał do rozpoznania ZUS Oddziałowi w T. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że przekazał do rozpoznania organowi rentowemu żądanie wnioskodawczyni zasądzenia odsetek, jako nowe żądanie, które dotychczas było nierozpoznane przez organ rentowy. Wyrokiem z 19 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy prawomocnie oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji z 22 września 2016r.

Wydając zaskarżoną decyzję, organ rentowy powołał się na przepis art. 118 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 748) oraz art. 118 ust. 1a. Jego wykładnia systemowa prowadzi do wniosku, że na potrzeby ustalenia odpowiedzialności organu rentowego z tytułu opóźnienia w ustaleniu lub wypłacie świadczeń, sens wyrażonej w tym przepisie normy prawnej jest następujący: „za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, uznaje się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia, o ile za nie ustalenie tych okoliczności odpowiedzialności nie ponosi organ rentowy” (tak: K. Ś. artykuł w Przeglądzie Sądowym 2006/2/94). Podobnie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 września 2007 roku w sprawie P 11/07, w którym stwierdził, że przepis art. 118 ust. 1a jest zgodny z Konstytucją, ale tylko pod warunkiem ściśle określonej jego interpretacji. Ma on być rozumiany w ten sposób, że za dzień wydania ostatniej decyzji uznaje się dzień wpływu do Zakładu prawomocnego orzeczenia sądu, gdy postępowanie nie było zawinione przez organ rentowy. W związku z tym w sytuacji, gdy uprawniony występuje z roszczeniem o zapłatę odsetek, obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy za opóźnienie w ustaleniu lub wypłacie świadczenia odpowiedzialność ponosi organ rentowy.

Zdaniem sądu meriti, z materiału dowodowego sprawy o sygn. akt III AUa 2056/15 jednoznacznie wynika, że ostatnia okoliczność niezbędna do wydania decyzji w sprawie prawa wnioskodawczyni do emerytury została wyjaśniona dopiero w toku postępowania wznowieniowego. W toku bowiem tego procesu, w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 maja 2016r. Sąd Apelacyjny wskazał, że po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to jest z dniem 8 marca 2012r. w polskim porządku prawnym usunięta została podstawa prawna ponownego rozpoznania z urzędu i wstrzymania wypłaty świadczeń nienależnych, lecz przyznanych wskutek niewywołanego przez świadczeniobiorcę błędu organu

rentowego, co do oceny dowodów stanowiących podstawę ustalenia prawa. W związku z tym, Sąd Apelacyjny zauważył, że sądy orzekające w sprawach, w których zastosowano art.114 ust. 1a ustawy emerytalnej, obowiązane są do zapewnienia stanu wynikającego z wyroku Trybunału Konstytucyjnego przez uchylenie decyzji wydanych na jego podstawie. Skoro akta sprawy sygn. akt III AUa 2065/15 wpłynęły do organu rentowego w dniu 23 sierpnia 2016r., co oznacza, że decyzja z dnia 24 sierpnia 2016r., wykonująca wyrok Sądu Apelacyjnego i zachowująca prawo wnioskodawczyni do wcześniejszej emerytury została wydana z zachowaniem 30-dniowego terminu od wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do wydania decyzji. W konsekwencji ZUS wydał decyzję o ustaleniu prawa do emerytury we właściwym terminie, tj. zgodnie z art. 118 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach. Tym samym niezasadne jest żądanie wnioskodawczyni wypłaty odsetek ustawowych od wypłaconego świadczenia w oparciu o art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.). Organ rentowy nie ponosi w przedmiotowej sprawie odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu i niewypłacenia świadczenia, albowiem był w tym zakresie związany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada, sygn. akt I UK 141/09, którym prawomocnie oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji odmawiającej przyznania prawa do emerytury, jednocześnie potwierdzając prawidłowość rozstrzygnięcia dokonanego przez Sądy I i II instancji.

Zgodnie z ugruntowaną linią orzeczniczą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 listopada 2016r., sygn. akt III AUa 927/16), o winie organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia (a w zasadzie nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu świadczenia) można by mówić jedynie wówczas, gdyby już w oparciu o dostępne organowi rentowemu dowody (w szczególności zgromadzone w aktach emerytalnych) można było jednoznacznie rozstrzygnąć o przysługiwaniu zawnioskowanego świadczenia. Tymczasem na dzień wydania decyzji z 23 sierpnia 2007r. obowiązywał inny stan prawny, który został zastosowany przez ZUS. Organ rentowy działa więc na podstawie nie budzących wątpliwości interpretacyjnych przepisów ustawy, które bez wątplenia korzystały z domniemania konstytucyjności, aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może też być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Należy zatem uznać, że decyzja taka stanowi przypadek, w którym opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności, tym bardziej, iż prawidłowość pierwotnej decyzji ZUS potwierdziły sądy I i II instancji oraz Sąd Najwyższy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13). Nie można więc w ocenie Sądu, zarzucać organowi rentowemu błędnego ustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W związku z powyższym ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji stosownie do brzmienia art. 118 ust.1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS było doręczenie prawomocnego orzeczenia Sądu Apelacyjnego wraz z aktami sprawy, co miało miejsce w dniu 23 sierpnia 2016 r. Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, jako nieuzasadnione.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości wnioskodawczyni i zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, art. 379 pkt 3 k.p.c., tj., wydanie wyroku pomimo nieważności postępowania oraz nierozpoznanie sprawy co do jej istoty, art. 386 § 4 k.p.c.;
- 2) naruszenie przepisów postępowania poprzez zastosowanie w sprawie przepisu art. 118 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w sytuacji, gdy decyzja, będąca przedmiotem odwołania i wyrokowania, nie mogła być wydana w tym trybie i na podstawie tego przepisu;
- 3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 85 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 5 kodeksu cywilnego przez ich niezastosowanie;
- 4) naruszenie art. 2 i 64 Konstytucji RP, poprzez złamanie zasady państwa prawnego i zasady sprawiedliwości społecznej oraz pozbawienie ubezpieczonej prawa własności środków pieniężnych przyznanych prawomocną decyzją organu państwa w postaci emerytury.

Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i unieważnienie decyzji z 4 listopada 2016r. albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W przypadku gdyby Sąd nie podzielił poglądu dotyczącego nieważności postępowania, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonej prawa do odsetek zgodnie z treścią roszczenia określonego w odwołaniu od decyzji Organu oraz zasądzenie kosztów postępowania za obydwie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono m.in., że decyzja została wydana, pomimo że ubezpieczona nie składała odrębnego wniosku o przyznanie jej tego prawa. Istotą sporu pomiędzy ubezpieczoną a organem rentowym jest prawo do odsetek za okres, w którym emerytura ta, pomimo że przyznana i należna, nie była wypłacana. Dlatego odwołanie od wskazanych wyżej dwóch decyzji dotyczyło wyłącznie prawa do odsetek, a nie wysokości emerytury. Organ rentowy, zamiast przekazać wniesione odwołanie do Sądu, wydał kolejną decyzję (z 4 listopada 2016 r.), odmawiającą wypłaty odsetek, która to decyzja jest przedmiotem niniejszej sprawy. Organ tym samym naruszył przede wszystkim przepisy o postępowaniu w sprawach ubezpieczeń społecznych, w tym art. 83 ust. 6 i 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 477⁹ § 2 k.p.c., z których wynika, że wydanie nowej decyzji na skutek odwołania strony może nastąpić tylko w razie uwzględnienia odwołania w całości. W przeciwnym razie odwołanie wraz z aktami sprawy i odpowiedzią na odwołanie należy przekazać niezwłocznie do Sądu. Organ wydając decyzję w sprawie odmowy przyznania prawa do odsetek dopuścił się rażącego naruszenia prawa, ponieważ decyzja ta jest pozbawiona podstawy prawnej. Decyzja taka jest w świetle przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. nieważna. Przyjmując do rozpoznania sprawę z odwołania od decyzji z 4 listopada 2016, Sąd powinien był unieważnić tę decyzję. Nadanie sprawie dalszego biegu czyni to postępowanie sądowe nieważnym z uwagi na treść przepisu 379 pkt 3 k.p.c. Przedmiotem odwołania od decyzji z 24 sierpnia 2016r., któremu Sąd nadał bieg rejestrując sprawę pod sygnaturą VU 1151/16, była sprawa odsetek od wypłaconej po czasie emerytury, czyli to samo roszczenie, które było przedmiotem odwołania w niniejszej sprawie. W sprawie tej Sąd wydał 29 listopada 2017r. wyrok, którym żądanie odsetek przekazał organowi rentowemu do rozpoznania. Wyrok ten do dnia dzisiejszego nie został wykonany. Tak więc bezsprzecznie toczą się dwa postępowania w tej samej sprawie, w tym postępowanie w niniejszej sprawie, które jak wynika z dat i sygnatury jest ewidentnie późniejsze niż postępowanie w sprawie VU 1151/16.

Nadto apelująca wskazała, że Sąd bezkrytycznie przyjmuje argumentację organu rentowego jakoby wypłata emerytury po terminie miała swą podstawę w przepisie art.118 ustawy emerytalnej. Zarzut naruszenia przepisu art.85 ustawy Sąd oddala lakonicznym stwierdzeniem, że ZUS nie ponosi odpowiedzialności za opóźnioną wypłatę, bo w ówczesnym czasie istniała podstawa prawna do odmowy wypłaty przyznanej emerytury, co potwierdził Sąd Najwyższy prawomocnym wyrokiem oddalającym roszczenia ubezpieczonej do prawa do emerytury. A jednak wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i uznania przepisu art. 114 ust.1a ustawy emerytalnej za niekonstytucyjny, emerytura została wypłacona. Skutek orzeczenia TK jest taki, że przepis uznany za niekonstytucyjny był nim w chwili wydania, a nie dopiero od chwili orzeczenia. Odpowiedzialność organu państwa za niezgodną z prawem decyzję nie wynika z subiektywnej winy organu, jego pracowników, lecz obiektywnie wytworzonego przez państwo stanu, w którym dopiero po czasie okazuje się, że organ działał bezprawnie i ta bezprawność wywołała ujemne skutki dla obywatela Państwa. W tym przypadku niezwykle drastyczne pozbawiające matkę opiekującą się niepełnosprawnym synem, podstawowych środków do życia. Nie mając emerytury, która jej się należała, zadłużała się, ponosiła nadmierny wysiłek, aby sprostać swej ciężkiej sytuacji. Dlatego rekompensata niewypłaconej emerytury w postaci odsetek powinna być oczywista, tym bardziej, że jednoznacznie wynikająca z przepisów prawa. Jak wynika z treści przepisu art. 118 ust. 1, dotyczy on decyzji wydawanej w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy. Ubezpieczona nie wniosła o ustalenie prawa do świadczenia ani jego wysokości. Wydane przez organ rentowy decyzje z dnia 24 sierpnia 2016r. i 22 września 2016 r. nie były decyzjami wydanymi w postępowaniu o ustalenie prawa do świadczenia ani jego wysokości, ale w celu wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 maja 2016 r. Apelująca podkreśliła, że przedmiotem i celem tej sprawy nie było ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu prawa do emerytury ani ustalenia jej wysokości. Nie miał zatem obowiązku Sąd Apelacyjny orzekania o obowiązku wypłaty odsetek, ponieważ odpowiedzialność organu rentowego za zwłokę w wypłacie emerytury była i jest oczywista i wynika wprost z przepisów prawa. Zresztą wniosek o uzupełnienie tego wyroku o odsetki Sąd Apelacyjny oddalił. W sporze była legalność decyzji z 23 sierpnia 2007 r. odmawiająca podjęcia wypłaty przyznanej emerytury. Ponieważ decyzja

ta jak już wskazano wyżej okazała się nielegalna, oznaczało to, że organ pozostawał w zwłoce z wypłatą przyznanej i bezspornej emerytury.

Pominięcie wyliczenia i wypłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie emerytury narusza przepis art. 85 o systemie ubezpieczeń społecznych. Stosownie do treści tego przepisu, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest obowiązany do wypłaty odsetek m.in. od świadczenia, którego nie wypłacił w terminie. Nie ma tu znaczenia fakt, że w owym czasie nie wiedział, że działa bezprawnie. Ponieważ odsetki są należne z mocy tego przepisu prawa, ich wypłata powinna nastąpić bez odrębnego wezwania. Przepis art. 85 ustawy systemowej jest jedynym przepisem regulującym kwestie odsetek kompleksowo w odniesieniu do wszelkich świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, a więc i emerytur, na co wskazuje jednoznacznie jego treść. Przedmiotem orzeczenia Sądu Apelacyjnego było potwierdzenie istnienia prawa do emerytury, której organ na mocy nielegalnej decyzji nie wypłacał uprawnionej przez 9 lat.

Oznacza to, że przez 9 lat organ państwa, które jak wynika z Konstytucji jest państwem prawnym, które respektuje uznane przez nie konwencje międzynarodowe dotyczące praw człowieka, w tym praw majątkowych, bezprawnie pozbawiał jej praw nabytych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja ubezpieczonej jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a to sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytaczania, tym bardziej, że apelacja nie stawia zarzutu naruszenia art.233§1 KPC.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu nieważności postępowania z art. art.379 pkt 3 KPC, należy go uznać nie tylko za bezzasadny w świetle ustalonych okoliczności faktycznych, ale też niezrozumiały z punktu widzenia interesu skarżącej. Apelująca zarzuca bowiem, że przedmiotem odwołania od decyzji z 24 sierpnia 2016r., któremu Sąd nadał bieg, rejestrując sprawę pod sygnaturą V U 1151/16, była sprawa odsetek od wypłaconej po czasie emerytury, czyli to samo roszczenie, które było przedmiotem odwołania w niniejszej sprawie. Takie twierdzenie (sprzeczne z treścią wyroku wydanego w sprawie V U 1151/16) prowadziłyby jednak do niekorzystnego dla apelującej ustalenia, że żądanie odsetek zostało już prawomocnie oddalone wyrokiem w sprawie V U 1151/16. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że decyzją z 24 sierpnia 2016r. Zakład, wykonując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego z 10 maja 2016r., przeliczył od 1 lipca 2007r. emeryturę K. Ł. i wypłacił wyrównanie za okres od 1 lipca 2007r. do 31 sierpnia 2016r. w wysokości 152.122,12 zł. Kolejną decyzją z 22 września 2016r. ponownie przeliczył świadczenie od dnia 1 lipca 2007r. W dniu 10 października 2016 r. ubezpieczona wniosła odwołanie od obu decyzji, wnosząc m.in. o ich zmianę poprzez wyliczenie i wypłatę należnych odsetek od 1 lipca 2007r. (sprawy o sygn. akt V U 1025/17 i V U 1151/16 obydwie prawomocnie zakończone oddaleniem odwołania od obu ww. decyzji). Ponieważ w treści odwołania z 10 października 2016r. zawarto wnioski o wypłatę odsetek, organ rentowy rozpoznał ten wniosek, wydając decyzję z 4 listopada 2016r. Nadto skierował do pełnomocnika ubezpieczonej pismo z wyjaśnieniem, że wydał decyzję w przedmiocie zawartego w odwołaniu wniosku o odsetki (pismo na k.87 akt ZUS). Prawidłowość takiego postępowania ZUS potwierdził następnie Sąd Okręgowy, który ww. prawomocnym wyrokiem z 29 listopada 2017r., sygn. akt V U 1151/16, w punkcie 1 oddalił odwołanie od decyzji z dnia 24 sierpnia 2016r., a w punkcie 2 odnośnie żądania ubezpieczonej zasądzenia odsetek stwierdził swoją niewłaściwość i wniosek w tym zakresie przekazał do rozpoznania ZUS. Tym samym Sąd Okręgowy przyjął, że w odwołaniu z 10 października 2016r. zawarte zostało nowe, dotąd nierozpoznane przez organ rentowy, żądanie wypłaty odsetek. Wbrew twierdzeniu apelującej, z punktu 2 wyroku Sądu Okręgowego nie wynika, aby w sprawie o sygn. akt V U 1151/16 lub jakiegokolwiek innej (poza niniejszą sprawą) toczyło się postępowanie w przedmiocie odwołania od decyzji rozstrzygającej kwestię odsetek. Przeciwnie, sąd przekazał wniosek o odsetki do rozpoznania organowi rentowemu (a nie zobowiązał ZUS do wypłaty odsetek, co zdaje się sugerować apelująca). To rozstrzygnięcie sądu przekazujące wniosek strony do rozpoznania jest natomiast o tyle bezprzedmiotowe, że to samo żądanie wypłaty odsetek zawarte w tym samym piśmie procesowym zostało przez organ już rozpoznane zgodnie z treścią punktu 2 cyt. wyroku. Nie pozbawia ważności decyzji fakt, że ZUS wydał ją na skutek wniosku zawartego w odwołaniu od innej decyzji, tym bardziej że późniejszy prawomocny wyrok potwierdził prawidłowość tej procedury. Jak wynika

z ostatniego zdania uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie VIII U 1151/16, sąd przekazał żądanie zasądzenia odsetek zawarte w odwołaniu z 10 października 2016r. jako nowe, dotąd nierozpoznane przez organ rentowy, na podstawie art.477¹⁰§2 KPC (na k.27-28 akt VIII U 1151/16). Nie doszło też do naruszenia art. 477⁹ § 2 KPC, ponieważ przedmiotowa decyzja nie została wydana na skutek uwzględnienia odwołania, tylko jej przedmiotem było zawarte tam a dotychczas nierozpoznane nowe żądanie. W rezultacie brak jest przesłanek do stwierdzenia nieważności na podstawie art. 379 pkt 3 KPC , zgodnie z którym jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona.

Przechodząc do meritum sprawy, bezzasadny jest zarzut naruszenia art.118 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2019r., poz.1270) przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy decyzja, będąca przedmiotem odwołania i wyrokowania, nie mogła być wydana w tym trybie i na podstawie tego przepisu, albowiem przepis dotyczy decyzji wydawanej po raz pierwszy, co nie wystąpiło w niniejszej sprawie. Zgodnie z art.118 ust.1 ustawy o e.r.f.u.s., organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. Natomiast w myśl art.118 ust.1a, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Poza sporem jest, że Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 10 maja 2016r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 lutego 2009r., wydany w sprawie o sygn.akt III AUa 495/08 i zmienił zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzającą je decyzję organu rentowego stwierdzając, że K. Ł. zachowała prawo do emerytury wcześniejszej dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Co istotne, Sąd Apelacyjny postanowieniem z 28 czerwca 2016r. oddalił wniosek apelującej o zasądzenie odsetek od emerytury należnej począwszy od 27 lipca 2007r. liczonych od dat wymagalności świadczenia. A zatem sąd meriti przyznający ubezpieczonej prawo do wypłaty emerytury z datą wsteczną nie tylko nie zastosował art.118 ust.1a z urzędu, ale oddalił wniosek strony w tym zakresie. Błędna jest przedstawiona przez apelującą wykładnia cyt. art.118 zawężająca stosowanie przepisu tylko do pierwszej decyzji przyznającej świadczenie i do pierwszej decyzji ustalającej jego wysokość. Sąd Okręgowy prawidłowo odczytał treść art. 85 ust. 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.:Dz.U. z 2019r., poz.300) i art. 118 ustawy o e.r.f.u.s. ustalający termin wypłaty świadczenia, uznając, że przepisy te regulują kwestię odsetek w sprawach dotyczących świadczeń z ubezpieczeń społecznych w sposób kompleksowy i odsyłają do przepisów prawa cywilnego jedynie w zakresie wysokości odsetek.

Zgodnie z art.85 ust.1 ustawy systemowej, jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych (m.in. w art.118 ustawy o e.r.f.u.s.) lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Innymi słowy, organ rentowy ponosi odpowiedzialność za odmowę przyznania (wypłaty) świadczenia, jeżeli niezbędne okoliczności faktyczne uzasadniające nabycie prawa zostały ustalone w postępowaniu przed tym organem, a odmowa przyznania świadczenia jest wynikiem błędu w wykładni lub zastosowaniu prawa materialnego (wyr. SN z 28.9.2011 r., I UK 86/11, L.). Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa tylko dlatego, że błędnie zinterpretowano obowiązujące przepisy w przedmiotowym stanie faktycznym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, oznacza, iż opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ten organ ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyr. SN z 25.1.2005 r., I UK 159/04, OSNP 2005, Nr 19, poz. 308; wyr. SN z 14.9.2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008, Nr 21–22, poz. 326).

Przenosząc powyższe na grunt tej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia art.85 ustawy systemowej, albowiem nie można uznać w świetle ustalonych okoliczności faktycznych, że organ rentowy odmawiając ubezpieczonej decyzją z 23 sierpnia 2007r. wypłaty emerytury wcześniejszej dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki miał możliwość wydania decyzji zgodnej z prawem. Powyższa okoliczność, co słusznie podniósł sąd meriti, została dodatkowo potwierdzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 29 stycznia 2008r., sygn. akt V U 1582/07, oddalającym odwołanie K. Ł. od ww. decyzji, następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 lutego 2009r., sygn. akt III AUa 495/08 oddalającym apelację oraz wyrokiem Sądu Najwyższego 4 listopada 2009r., sygn. akt I UK 141/09, oddalającym skargę kasacyjną ubezpieczonej. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art.5 KC oraz art. 2 i 64 Konstytucji RP dotyczących złamania zasady państwa prawnego i zasady sprawiedliwości społecznej oraz pozbawienie ubezpieczonej prawa do emerytury, trzeba zwrócić uwagę, co w swoich obszernych wywodach apelująca całkowicie pomija, że decyzją z 29 stycznia 2002r. organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury od 1 grudnia 2001r. w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. nr 28, poz. 149) na skutek błędu organu. Albowiem ubezpieczona, ur. (...) nie spełniała przesłanek do nabycia tego świadczenia ani na datę wniosku (2 grudnia 2001r.) ani tym bardziej na datę wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (1 stycznia 1999r.). Warto przypomnieć, że od daty wejścia w życie ustawy o e.r.f.u.s. obowiązujące przepisy nie przewidują prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Art.186 ust.3 ustawy o e.r.f.u.s. utrzymał możliwość skorzystania z dotychczasowych zasad przechodzenia na emeryturę wcześniejszą w oparciu o m.in. powołane rozporządzenie jedynie dla tych osób, które nie zgłosiły wniosku o emeryturę, mimo że spełniły warunki do jej nabycia do dnia wejścia w życie ustawy o e.r.f.u.s. Jak wynika przy tym z §1 rozporządzenia prawo do emerytury wcześniejszej uzależnione było m.in. od ustalenia niemożności kontynuowania zatrudnienia z powodu stanu zdrowia dziecka. Bez wątpliwości ubezpieczona nie spełniła tego wymogu, albowiem pozostawała w zatrudnieniu do 2007r. (por. uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 lutego 2009r.–k.98 akt III AUa 495/08). W kontekście tych niespornych ustaleń wywody apelującej odnośnie tego, że decyzją z 23 sierpnia 2007r. została pozbawiona wypłaty należnej jej emerytury są nieuprawnione. Wskutek zakwestionowania przez Trybunał Konstytucyjny art.114 ust.1a ustawy o e.r.f.u.s. (wyrok TK z 28 lutego 2012r., K 5/11) - usunięta została podstawa prawna ponownego rozpoznania z urzędu uprawnień i wstrzymania wypłaty świadczeń nienależnych, lecz przyznanych wskutek niewywołanego przez świadczeniobiorcę organu rentowego co do oceny dowodów stanowiących podstawę ustalenia prawa (por. wyrok SN z 15.10.2015r., (...) i postanowienie SN z 15 stycznia 2013r., III UZP 5/12). Dlatego w sytuacji, kiedy przyznano ubezpieczonej świadczenie mimo braku przesłanek do jego nabycia z uwagi na błąd organu, żądanie wypłaty odsetek za okres od 2007r. nie może być rozpatrywane ani w kategoriach naruszenia art.5 KC ani naruszenia konstytucyjnej zasady państwa prawa z art.2 i prawa własności z art.64, albowiem gdyby nie błąd organu, który decyzją z 29 stycznia 2002r. przyznał emeryturę na skutek wadliwej oceny dowodów, nie zaistniałyby w ogóle warunki do wypłaty tego świadczenia.

W rezultacie za prawidłowe należy uznać ustalenie Sądu Okręgowego, że ostatnia okoliczność niezbędna do wydania decyzji w sprawie zachowania prawa apelującej do emerytury została wyjaśniona dopiero w toku postępowania wznowieniowego. W tej sytuacji, ponieważ akta emerytalne ZUS, załączone do sprawy o sygn. akt III AUa 2065/15, wpłynęły do organu rentowego w dniu 23 sierpnia 2016r., to oznacza, że decyzja z 24 sierpnia 2016r., wykonująca wyrok Sądu Apelacyjnego, została wydana z zachowaniem 30-dniowego terminu od wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do wydania decyzji. W konsekwencji ZUS wydał decyzję o ustaleniu prawa do emerytury we właściwym terminie, tj. zgodnie z art. 118 ust.1 i 1a ustawy o e.r.f.u.s. A zatem nie doszło do naruszenia art.85 ustawy systemowej . Dlatego też zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji, a także poprzedzająca go decyzja organu rentowego odpowiadają prawu, a apelacja wnioskodawczyni, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 KPC.